

Z Dodatki kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA

Insercja w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu przemyskiego zebrały urzędy powiatowe w drodze składki w *Starejsoli* 25 złr. 88 c., a w *Tlumaczu* 10 złr. w. a., i pieniądze te zostały już odesłane naczelnikowi obwodu przemyskiego.

Na rzecz istniejącego w lwowskiej gr. kat. archydiecezji seminarjum nauczycieli zapewniły, wymienione poniżej gminy powiatu buczackiego następujące ofiary na lat dziesięć; a mianowicie:

1) Gmina Przewłoka roczną kwotę	5 zł.
2) „ Zuzbrzec	4 „
3) Gminy Zielona, Scianka, Snowiedów i Sokółów roczną kwotę	3 „
4) Gminy Podzameczek, Leszczanie, Żurawiućce, Rukomysz, Nagorzanka, Porchowec, Żyznomierz, Soroki, Kościerzyn, Kościelniki, Hubin i Skomorochy roczną kwotę	2 „
5) Gminy Sokulec i Rusiłów	1 „

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 8. października 1864.

W y k a z

prawomocnych wyroków c. k. sądów wojennych we Lwowie, Samborze, Stanisławowie, Złoczowie, Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie, Tarnowie, Tarnopolu, i Krakowie, zapadłych w miesiącu wrześniu 1864.

(Ciąg dalszy.)

IV. C. k. sąd wojenny w Złoczowie.

Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej.

§. 343. wojs. k. k.

1. Władysław Bem z Manajowa, 22 l. ob. łac. stanu wolnego, syn właściciela części dobr, obciążony zbrodnią udzielania pomocy przez ukrywanie zbiega wojskowego, z policzeniem 5 miesięcznego aresztu śledczego, na 2 miesiące więzienia zastrzonego 3 dniozem odosobnieniem w 1 i ostatnim tygodniu czasu kary. — 2. Maciej Stawiński z Firlejowa, 30 l. ob. łac. stanu wolnego, inwalid prenotowany, prócz utraty dobrodziejstwa inwalidy, areszt śledczy policzony za karę. — 3. Karol Schiller-Schildenfeld z Kimpolung, 17 l. ob. łac. stanu wolnego, praktykant pocztowy, na 1 miesiąc więzienia. — 4. Grzegorz Jabłoński z Bryniec zagórnych, 23 l. ob. łac. stanu wolnego, woźnica, obciążony przekroczeniem przez obrazenie ciała, na 1 miesiąc więzienia. — 5. Hieronim Chłopiński z Kopania, 47 l. ob. łac. zonyaty, ekonom z Chlebowice świrskich, na 2 miesiące więzienia. — 6. Karol Mokruński fałszywie Edmund Brettner, Józef Holstein, albo Alexander Brzozowski, według zeznania rodem z Genuy, 26 l. ob. łac. stanu wolnego bez zatrudnienia, były kapitan powstańców, obciążony przekroczeniem posiadania fałszywej legitymacji, na 1 rok więzienia. — 7. Andrzej Zdzisław Zbyszeński z Buska, 18 l. ob. łac. stanu wolnego, syn właściciela realności, na 1 miesiąc więzienia. — 8. Adam Szcerbiński z Feliksówki, 25 l. ob. łac. stanu wolnego, praktykant ekonomiczny, na 1 miesiąc więzienia. — 9. Ignacy Kozaryn ze Lwowa, 42 l. ob. łac. stanu wolnego, prywatysta, na 1 miesiąc więzienia.

Za zbrodnię gwałtu publicznego §. 358 wojs. k. k.

10. Ruchiel Kasten z Rohatyna, 54 l. izraelitka zamężna, właścicielka domu, na 2 miesiące więzienia, zastrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 11. Majer Baumrind z Brzeżan, 20 l. izraelita zonyaty, handlarz zboża, na 3 miesiące więzienia zastrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 12. Fedko Walczuk z Hołdowic, 45 l. ob. gr. kat. zonyaty, chałupnik, na 3 miesiące ciężkiego więzienia, zastrzonego 3 razowym postem w każdym tygodniu. — 13. Mikołaj Tycholis także Gomulak zwany z Hołdowic, 38 l. ob. gr. kat. zonyaty kmięć, na 3 miesiące więzienia zastrzonego 3 razowym postem w każdym tygodniu. — 14. Iwaś Fedyszyn z Hołdowic, 22 l. ob. gr. kat. stanu wolnego wyrobnik, na 2 miesiące ciężkiego więzienia, zastrzonego 3 razowym postem w każdym tygodniu. — 15. Mikołaj Fedyszyn z Hołdowic, 26 l. ob. gr. kat. stanu wolnego wyrobnik, na 2 miesiące ciężkiego więzienia, zastrzonego 3 razowym postem w każdym tygodniu. — 16. Jacko Bendyk także Wybilak zwany z Hołdowic, 27 l. ob. gr. kat. stanu wolnego wyrobnik, na 2 miesiące ciężkiego więzienia zastrzonego 3 razowym postem w każdym tygodniu. —

17. Szczepan Drobny z Hołdowic, 38 l. ob. gr. kat. zonyaty kmięć, na 2 miesiące więzienia zastrzonego 3 razowym postem w każdym tygodniu. — 18. Sarka Wowczuk także Wowk zwany z Orszkowiec, 50 l. ob. gr. kat. stanu wolnego wyrobnik, na 2 miesiące ciężkiego więzienia zastrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu. — 19. Fedor Drała z Hołdowic, 47 l. ob. gr. kat. zonyaty kmięć, na 2 miesiące ciężkiego więzienia zastrzonego 3 razowym postem w każdym tygodniu. — 20. Maryna Bendyk także Kowalcukową zwana z Hołdowic, 20 l. ob. gr. kat. stanu wolnego, córka kmięcia, na 1 miesiąc ciężkiego więzienia, zastrzonego 3 razowym postem w każdym tygodniu. — 21. Maryna Drała z Hołdowic, 19 l., ob. gr. kat., stanu wolnego, córka kmięcia, na 1 miesiąc ciężkiego więzienia, zastrzonego 3 razowym postem w każdym tygodniu. — 22. Fedko Harasymów z Kalinówki, 57 l., ob. gr. kat., zonyaty, chałupnik, na 1 miesiąc ciężkiego więzienia, zastrzonego 3 razowym postem w każdym tygodniu. — 23. Hryńko Mudry z Hołdowic, 35 l., ob. gr. kat., stanu wolnego, kmięć, 24. Mekita Bendyk z Hołdowic, 35 l., ob. gr. kat., zonyaty, kmięć, 25. Szczepan Bendyk z Hołdowic, 34 l., ob. gr. kat., zonyaty, kmięć, 26. Szymon Lewicki z Jadwing, 37 l., ob. gr. kat., zonyaty, kmięć, 27. Kiryło Bahtaj z Kalinówki, 31 l., ob. gr. kat., stanu wolnego, urlopnik z 13. pułku piechoty hr. Trańi, i 28. Kuc Kuzyszyn z Kalinówki, 35 l., ob. gr. kat., zonyaty, kmięć, wszyscy uwolnieni z braku dowodów. — 29. Iwaś Kogut z Hołdowic, 41 l., ob. gr. kat., zonyaty, kmięć i wójt, uznany za niewinnego. — 30. Szymon Mikijewicz z Kalinówki, 31 l., ob. gr. kat., stanu wolnego, wysłużony żołnierz i wyrobnik, obciążony przekroczeniem przeciw bezpieczeństwu własności przez kradzież, uznany za niewinnego, za przekroczenie kradzieży 1 miesięczny areszt śledczy policzony za karę.

Za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym

§. 569 wojs. k. k.

31. Fedko Dumanski z Jasienowa, 26 l., ob. rz. kat., zonyaty, kmięć, na 5 dni aresztu w sztokhauzie. — 32. Szczepan Powidajko z Jasienowa, 51 l., ob. rz. kat., zonyaty, kmięć, na 4 dni aresztu w sztokhauzie. — 33. Antoni Powidajko z Jasienowa, 40 l., ob. gr. kat., zonyaty, kmięć, na 3 dni aresztu w sztokhauzie. — 34. Motio Drancz z Podhajec, 38 l., izraelita, zonyaty, wyrobnik, uwolniony z braku dowodów. — 35. Mikołaj Mazur z Jaktorowa, 56 l., ob. gr. kat., zonyaty, kmięć, na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — 36. Wolf Betler z Sokołówki, 35 l., izraelita, zonyaty, właściciel domu, na 6 dni aresztu w sztokhauzie. — 37. Hersch Horowitz z Sokołówki, 32 l., izraelita, zonyaty, właściciel realności, uwolniony z braku dowodów. — 38. Anna Markiewicz z Glinian, 45 l., ob. rz. kat., zamężna, właścicielka gruntu, na 2 dni aresztu w sztokhauzie. — 39. Jan Paszkowski z Dmytrowa, 34 l., ob. rz. kat., zonyaty, właściciel gruntu, na 1 dzień aresztu w sztokhauzie. — 40. Semko Finiak z Korzelić, 27 l., ob. gr. kat., stanu wolnego, parobek, na 20 kijów. — 41. Semko Szpunt z Dusanowa, 28 l., ob. gr. kat., stanu wolnego, parobek, na 20 kijów. — 42. Schmil Brandwein z Przemyślan, 21 l., izraelita, zonyaty, czeladnik krawiecki, i 43. Markus Brandwein z Przemyślan, 22 l., izraelita, stanu wolnego, muzykant, uwolnieni z braku dowodów.

Za przekroczenie obwieszczeń z 28. i 29. lutego 1864.

44. Saturnin Bogdanowicz z Zbaraża, 24 l., stanu wolnego, ob. rz. kat., expedytor poczty w Chodorowie, na 3 dni aresztu u profosa. — 45. Mieczysław Szczepiński ze Lwowa, 28 l., ob. rz. kat., konceptista przy galicyjskim wydziale krajowym, na karę pieniężną w kwocie 30 złr. w. a. — 46. Jan Piatkowski z Łopatyna, 64 l., ob. rz. kat., wdowiec, ekonom, prócz utraty strzelby, na 8 dni aresztu w sztokhauzie.

Z c. k. sądu wojennego w Złoczowie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiedeń, 13. październ. Dnia dzisiejszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXXVI. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 80. Rozporządzenie okólnikowe ministerstwa wojny z 11. lipca 1864, z bliższymi postanowieniami dla wojskowych po za obrębem Pogranicza wojskowego potrzebnymi do wykonania ustawy prasowej i ustawy względem postępowania karnego w sprawach prasowych z 17. grudnia 1862.

Nr. 81. Rozporządzenie okólnikowe ministerstwa wojny z 11. lipca 1864, względem zaprowadzenia w Pograniczu wojskowym ustawy prasowej i postanowień potrzebnych z powodu ustawy względem postępowania karnego w sprawach prasowych z 17. grudnia 1862, dziennik ustaw państwa z roku 1863 Nr. 6 i 7.

Część nieurzędowa.

Lwów, 17. października.

Najjaśniejszy Pan powrócił przedwczoraj zrana z Ischlu do Schönbrunnu.

Konferencya wiedeńska zbierała się przedwczoraj — jak pisze *Jener. Kor.* — na jedynaste posiedzenie i zdaniem tego dziennika można przypuszczać już prawie z pewnością, że pełnomocnicy potrzebują jeszcze krótkiego tylko czasu, ażeby ukończyć swoje trudne i zawile zadanie, jest bowiem nadzieja, że jeszcze przed upływem miesiąca października nastąpi ów pożądany ze wszech stron i pocieszający wypadek zawarcia pokoju.

We Włoszech pomimo zapowiadanego przez dzienniki francuzkie uspokojenia panuje ciągle jeszcze wzburzenie umysłów. W samym Turynie nie ustają nocne zaburzenia, i kwestura musiała nawet przypomnieć postanowienia istniejące przeciw nocnym wrzawom i zgiełkom. W nocy z niedzieli na poniedziałek przyszło — jak donosi *Stampa* — do gwałtownego starcia między mieszczanami i wojskiem, i zabito lub raniono 14 osób, między temi trzech karabinierów, którzy chcieli przywrócić porządek, a nazajutrz miały nastąpić liczne aresztowania. Coraz skrzętniej też gotują się stronnictwa do bliskiej walki parlamentarnej, i *Memorial diplomatique* dowiadyuje się, że dwóch znakomych deputowanych partyi klerikalnej w parlamencie włoskim będzie głosować za konwencyą.

La France donosi, że Cesarz rosyjski w przejeździe z małżonką swą do Nicey przybędzie 18. b. m. do Mühlhausen, dnia 19. przenocuje w Lugdunie, a 20. stanie w Marsylii, z kąd tego samego dnia jeszcze uda się do Nicey. W Lugdunie czekać będą na dostojnych podróżnych cesarskie powozy w dworcu kolei, a na całą podróż ich z Darmstadt, aż na miejsce przeznaczenia będzie oddany im do dyspozycyi cesarski pociąg kolei żelaznej. Sądzą też, że Cesarz Napoleon odwzajemni Cesarzowej rosyjskiej w Nicey wizytę, którą Cesarz Aleksander oddał Cesarzowej Eugonii w Schwalbachu.

Niemiecka gazeta petersburska z 4go b. m. pisała — jak to donosiliśmy w swoim czasie — że encyklika papieżka do biskupów polskich jest obojętną dla rządu rosyjskiego, i powszechnie przywiązywano do tego oświadczenia cechę urzędową; teraz jednak oświadcza *Journal de St. Petersbourg*, że wspomniany artykuł niemieckiej gazety petersburskiej nie miał wcale charakteru urzędowego.

Podług wiadomości, które *Patrie* otrzymała z Meksyku, powrócił Cesarz Maxymilian 8. września z podróży swej po kraju do Meksyku. Pod niebytność jego prowadziła rządy Cesarzowa Charlotte. Najważniejszą jednak wiadomość w sprawie Meksyku przynosi telegram paryżki z 14go b. m., podług niego bowiem miał rząd angielski uznać już urzędownie Cesarstwo meksykańskie.

O działaniach wojennych w Północnej Ameryce donoszą pod dniem 5. b. m., że separatyści tamowali pochód Meadego. Unioniści nie dali się wyprzeć ze swoich pozycji nad rzeką James i pod Newmarket, a generał separatystów Price wkrocza do Missouri. W Nowym Yorku ogłoszono nową pożyczkę w kwocie 40 milionów dolarów dla Stanów północnych.

Monarchia Austriacka.

Wieliczka, 5. paździer. (*Poświęcenie głównej szkoły.*) Do *Krak. Zg.* piszą: Dnia dzisiejszego odbyło się solenne poświęcenie tutejszej nowo urządzonej 4klasowej głównej szkoły przy obecności wszystkich szefów c. k. dyrekcyi salin, c. k. urzędu powiatowego i podatkowego, magistratu i licznie zebranej młodzieży szkolnej.

Po odprawionej przez tutejszego przewielebnego X. kanonika i wikaryusza parafialnego mszy świętej udał się pochód, któremu towarzyszyła znaczna liczba pobożnych i muzyka salinarna do gmachu szkolnego. Po poświęceniu wszystkich pokojów miał X. kanonik do młodzieży szkolnej krótką ale treściwą przemowę, a w końcu odspiewała młodzież szkolna hymn ludu, któremu wtórowało całe zgromadzenie.

Wiedeń, 15. października. (*Nowiny dworu.*) Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Rainer udzielał przedwczoraj z rana w zastępstwie Najjaś. Pana audyencyi osobom prywatnym.

Najjaś. Pan przybędzie dziś przed południem pocztowym pociągiem kolei Cesarzowej Elżbiety do Wiednia.

Francya.

(*Cesarzowa i Cesarz cierpią na zdrowiu. — Pogłoski o zmianie ministerjalnej. — Artykuł „Constitutionnela o konwencyi wrześniowej.*) Z Paryża pisał do *Jener. Kor. austr.*, iż Cesarzowa Eugenia, która wróciła z Niemiec w najlepszym humorze, teraz jest cierpiącą. Nerwy jej mają być nadzwyczaj rozdrażnione; w kółkach dworskich sądzą, iż sprawa włoska tego jest przyczyną. I Cesarz mocno jest cierpiący. Dokucza mu ból w boku, i nie dozwala mu konnej jazdy. Mówią, iż dwór do Compiègne wcale się nie uda, ponieważ Cesarz nie mógłby brać udziału w wielkich polowaniach, które tam przygotowano.

O zmianie ministrów znów różne obiegają w Paryżu pogłoski. Powodem tych pogłosek było zaproszenie księcia Latour d'Auvergne do Saint Cloud na obrady i długa rozmowa, którą miał z Cesarzem

po obiedzie. I p. Rouher ma wystąpić z ministryum; miejsce jego zająć ma p. Thuillier.

Artykuł *Constitutionnela* znany z treści telegraficznej, opiewa dosłownie jak następuje:

„Gabinet wiedeński protestował przeciwko konwencyi z dnia 15. września! Wiadomość tę podały wszystkie dzienniki europejskie, a jednak ona jest zupełnie mylna. Nie było protestacyi ze strony Austrii i być nie mogło. Powiedzieliśmy to już przed kilkoma dniami.“

„Teraz inne obiegają wieści, trudniejsze do schwycenia, ponieważ pozbawione są wszelkiej pozytywnej formy. Sądzymy, iż wieści są mylne. Mówią o niezukontentowaniu Austrii, o jej obawach. Dla czegożby jednak Austria miała być nie zadowolona, czegożby się obawiała?“

„Francya wycofując wojska swe z Rzymu, posłuszną jest zasadzie powszechnie w Europie uznanej, zasadzie nieinterwencyi. Używając zaś prawa nie zaprzeczonego, nie opuszcza ona Ojca św., bo mu daje wszelkie resursa wystarczenia sobie samemu i zrobienia się niepodległym.“

„Zajęcie Rzymu było zawsze uważane jako fakt przemijający i miało ustać za nadejściem korzystniejszych stosunków. Stosunki te już nastąpiły. Włochy przyjęły na siebie zobowiązania, które dawniej od nich żądano, i nie teraz nie usprawiedliwiłoby dłuższego pobytu wojsk naszych w Rzymie. Zresztą w dwuletnim terminie rząd papieżki będzie miał czas dostateczny do przygotowania środków ku powściągnięciu wewnętrznych nieporządków.“

„Gabinet wiedeński nie ma więc powodu, do uzalania się z powodu stypulacyj zawartych między rządem francuskim a rządem włoskim. Czyż ma słusznyszy powód do jakiegokolwiek obawy? Czyż ze stanowiska interesu stolicy świętej? Znana przecież jest dostatecznie przychylność nasza dla papieżstwa. Wprowadziliśmy papieża na powrót do Rzymu, broniliśmy go przez lat 15 bez żadnej myśli terytorjalnej jakiej akwizycyi, biorąc na siebie wszystkie koszty zajęcia. Nie ustępujemy zaś nie dawszy stolicy świętej wszelkich środków mogących ubezpieczyć ją od wszelkiego wewnętrznego niebezpieczeństwa, i nie zastrzeższy najzupełniejszego rękojmię przeciw wszelkiemu zewnętrznemu niebezpieczeństwu.“

„Czyż ze względu na własny interes gabinet wiedeński mógłby wyjawiać jakie obawy? Na to odpowiemy, iż konwencya z dnia 15. września Rzymem się tylko zajmuje, i nie zmienia stanu rzeczy w innych częściach Włoch. Nie Francya to podała Włochom myśl przeniesienia stolicy, oni sami z własnej woli wybrali sobie Florencję. Francya tylko postanowienie to powzięła do wiadomości, stało się ono powodem i punktem wyjścia negocjacyi, z których konwencya na jaw wyszła. A konwencya jedyną tylko ma cel, pojednanie dwóch wielkich interesów, co zawsze było we Włoszech ciągłym przedmiotem naszego starania.“

„Być może, iż umysły w Wenecyi są wzburzone, komitety mogą tam wydawać proklamacye, mogą rozprawiać o sejmach zaczepnych i odpornych, o wojnie na wiosnę. Lecz taki stan rzeczy w Wenecyi nie jest nowością, był tam już często i konwencya nie może być z niego odpowiedzialna. Ludzie rozsądni widzieć to muszą, iż Francya nie ma wcale ochoty komplikowania kwestyi rzymskiej, kwestyi weneckiej, i zapalenia w północnej stronie półwyspu pożaru, który stara się ugasić w stronie południowej.“

(*Częste konferencye nuncjusza papieskiego z ministrem spraw zewnętrzych.*) Do *Jener. Kor. austr.* piszą z Paryża pod dniem 11. października, iż od kilku dni nuncjusz papieski często miewa konferencye z p. Drouin de Lhuys. Księcia Chigi widzieć można codziennie w hotelu ministra spraw zewnętrzych, wczoraj nawet minister przyjmował go dwa razy w przeciągu kilku godzin. Zdaje się, iż stosunek między p. Drouin de Lhuys a nuncjuszem papieskim nader jest przyjacielski, jakoż książe Chigi powszechnie jest w Paryżu lubiany. Mówią, iż nuncjusz udać się ma na krótki czas do Rzymu, poprzednio jednak ma jeszcze mieć audyencyę u Cesarza.

Niemcy.

Berlin, 13. października. (*Nowiny dworu. — Traktaty przystąpienia do związku celnego. — Stosunki handlowo polityczne między Prusami i Austryją.*) Podług ułożonego programu podróży, odjedzie Król jutro zrana o godzinie 10. z Baden, odda krótką wizytę Cesarzowi rosyjskiemu w Darmstadtzie, a w sobotę zrana przybędzie do Poczdamu. Cesarz rosyjski pojedzie 18. b. m. do Nicey, gdzie zabawi do początku listopada. Wracając wstąpi do Berlina i zabawi jakiś czas w naszym mieście.

Pełnomocnicy Bawaryi, Wirtembergu, Darmstadtu i Nassau podpisali wczoraj traktaty przystąpienia do związku celnego, których ratyfikacya ma nastąpić za 4 tygodnie. Potem rozpoczną się względem pojedynczych pozycji taryfy na nowo układy z Austryją i z Prusami, aż by w końcu stosownie do wniosku Bawaryi, połączyły wszystkie traktaty w jednym akcie.

Berlin, 14. października. (*Wiadomości telegraficzne.*) Jego Mość Król pruski odjechał dziś zrana z Baden. — Przystąpienie Bawaryi, Wirtembergu, Darmstadtu i Nassau do traktatów związku celnego rozciąga się także na postanowienia zawarte w osobnych artykułach i w konkluzyjnych protokołach traktatu. — *Kreuz Zg.* donosi: Traktat przystąpienia do nowego związku celnego z 12. października postanawia w konkluzyjnym protokole, że po ukończeniu układów z Austryją i Francją zbiorą się znowu państwa związkowe,

ażby ułożyć nowy traktat związku celnego z pojedynczych traktatów z 28. czerwca, 11. lipca i 12. października, jako też ze zmian, któreby uchwalone zostały z Francją i z Austrią. Do traktatu październikowego dołączona jest konwencya względem podatku od żeglugi na Renie. — *Koresp. Zeidlera* pisze: Zaraz po podpisaniu traktatu pokoju będzie wezwany związek niemiecki, ażeby sięgnął wojska czekucyjnie z Holsztynu.

Fleensburg, 12. października. (C. k. zakłady wojskowe opuszczają Fleensburg.) Z armii cesarskiej pozostaną wkrótce w mieście naszym tylko oficerowie odkomenderowani do naczelnej komendy pruskiej. Komenda etap cesarska przeniesiona została do Wojens w dniu 1go b. m. Właśnie teraz przyszedł rozkaz zwinięcia magazynu żywności dla wojska, tak, iż zapasy transportowane być mają do Szleswiku, a urzędnicy przy tutejszym magazynie zajęci inne dostaną przeznaczenie. Również i szpital wojskowy cesarski zwinięty został. Naczelnym lekarzem tego szpitalu Dr. Lany ogłosił z tego powodu gorące podziękowanie znanemu komitetowi pomocy hamburskiemu.

Księstwa Nadnajske.

Bukareszt, 7. października. W przeszły poniedziałek skończyły się manewry wojsk w Bukareszcie konsystujących. Wojska te składają się z pięciu pułków piechoty, 1 pułku ułanów, dwóch baterji artylerji, pociągów i sekcji sanitarnej. Minister prezydujący w radzie ministrów przesłał okólnik burmistrzom i wójtom, w którym zwraca ich uwagę na korzyść nowej instytucji Dorobalców i granicznej, która dotąd tylko w Wołoszczyźnie zaprowadzona była, wzywając ich ażeby mieszkańcom znaczenie tej instytucji wytłumaczyli. — Nowy dziennik *Annuletsozul Romanu* dostał ostrzeżenie z powodu, iż zajmował się polityką; za podobne przestępstwo zagrożono mu w przyszłości zamknięciem dziennika.

Jassy, 4. października. (Pobyt księcia Kuzy w Jassach. *Różne wiadomości.*) Książę panujący przybył wraz z swą małżonką w dniu 27. września z włości swej Ruginosa do Jassy i przyjmowany był przy wjeździe przez burmistrza, radę municypalną i dość liczny tłum ludu. W dniu 29go września Książę zwiedził koszary piechoty i jazdy, tudzież szpital wojskowy i wyraził zadowolenie swe oficerom służbowym i urzędnikom. Dnia 30go było w pałacu książęcym urzędowe przyjęcie duchowieństwa, pod przewodnictwem wikaryusza metropolitalnego, prefekta, prezesa trybunału, władz miejskich, lekarzy i profesorów, przyczem wielka zgraja ludu wsiadała się do sali. Książę tłumaczył obecnym dość obszernie prawo włściańskie i napominał duchowieństwo i urzędników, ażeby obowiązki swe względem państwa i obywateli ściśle wykonywali. Prezesowi sądu apelacyjnego książę wyraził swe nieukontentowanie z powodu, iż członkowie sądu za późno do właściwych biur przychodzą i wezwał go ażeby naduzycie to usunął. Popołudniu książę zwiedził szkoły, nazajutrz zaś powrócił znów do Ruginosy. Ludność w Jassach nie bardzo jest kontenta z pobytu księcia w tem mieście.

(*Kwestya dóbr klasztornych.*) Donoszono już, że sprawa rumuńskich dóbr klasztornych z powodu usiłowań duchowieństwa przeciwnych zamiarom rządu księcia Kuzy została odroczone. Co do tej sprawy donoszą teraz, że patriarchowie Konstantynopolski, Aleksandryjski, Antyocheński, Jerozolimski, z góry Synai i z góry Athos przesłali pod d. 22. z. m. formalny protest do wysockiej Partji i mocarstw gwarantujących, w którym oświadczają, że nie mogą zezwolić na wywłaszczenie kościoła za wynagrodzeniem pieniężnym od rządu rumuńskiego, ponieważ wynagrodzenie takie jest więcej ubliżającym kościołowi jak prosty rabunek, przeto przekonanie religijne, i przeświadczenie o swoich obowiązkach wzbrania im przyzwolić na wywłaszczenie kościoła lub przyjmować wynagrodzenia.

Turcyja.

Do *Jen. kor.* donoszą z Baguzy pod d. 13. b. m., że dnia 11. t. m. Lorda rozbiójnika pod dowództwem Łuki Petrovica napała z rozkazu Łuki Vukalovicha na Arnautów w Mosko, zamordowała jednego Arnauta i zrabowała wiele koni. Z Łuką Vukalovichem, który jak wiadomo przebywa w niedostępnych lasach Bielogóry w pobliżu granicy montenegrojskiej, jest wielu Czernogórców, których nazwiska znane są z walki przeciw Turkom, a mianowicie Piotr Vukolic i wojwoda Navica Cerovic. Okoliczność, że Turcy w Hercegowinie zaczęli budować twierdze i jeszcze ich kilka wzniesie mają, rozjątrza znów ludność chrześcijańską. Tak budują na wzgórzu Grab w Jublii małą twierdzę, która ukończą w kilku dniach. Prócz tej rozpoczęli trzy inne, na wzgórzu Drien na drodze między Baguzą a Trebinją, na wzgórzu Oberce nad drogą wiodącą przez las do Baguzy, i w Poporo przy klasztorze Zavale. Słychać także, że po ukończeniu tych twierdz mają być rozpoczęte inne w okolicy Banjani.

Kronika.

(Handel mł. dzieci.) Köln. Ztg. Faktem jest powszechnie znanym, że w niektórych okolicach wielkiego księstwa Hesko-Darmsztadzkiego i księstwa Nassauskiego, tak zwani „przedsiębiorcy“ wynajmują corocznie od rodziców lub opiekunów młodzież pięci obojęt w wieku od lat 8 do 18 i wywożą ją za granicę, zwłaszcza do Anglii, a nawet do Kalifornii. Młodzież ta używana tam była do roznoszenia po domach ciężarów, lub też kształconą była w muzyce i tańcach, które to talenciki służą zwykle za pretekst do że-

braniny, a nawet do prostytucji. Nieszczęsna młodzież ta bądź wcale nie wraca do kraju ojczystego, bądź też wraca podupadła całkiem pod względem fizycznym i moralnym. Niedawno policya miasta Rotterdamu natrafiła znów na ślad podejrzanej kobiety, która przywoziła od czasu do czasu do pomienionego miasta całe partye dziewcząt mających po lat 14 do 18 i pochodzących prawdopodobnie z księstwa Nassauskiego i z wielkiego księstwa Hesko-Darmsztadzkiego. Kobieta pomieniona stawiała zwykle na nocleg w jakim domu-podejrzany, a następnie odwoziła do Anglii nieszczęśliwe dzieci, oddane przez krewnych na zagubę i oderwanie od ojczyzny. Pomiędzy władzami niderlandzkimi i pruskimi prowadzone są obecnie układy, w celu zapobieżenia na przyszłość tak haniebnemu handlowi. Władze nassauskie i heskie nie przedsiębrały jeszcze dotąd żadnych w tym względzie środków.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 16. października. W handlu zbożem dla braku sprzyjających okoliczności ciągle panuje stagnacya. Pomyślny rezultat tegorocznych zbiorów w Węgrzech najszkodliwiej wpływa na targ galicyjski, i nie można się spodziewać aby wywóz głównych gatunków zboża mógł mieć miejsce w najbliższych miesiącach. Smutny to czas dla handlarzy i spekulantów, i wcale nie świetna przyszłość przy znaczniejszem niżeniu się naszych cen zboża, spodziewać się należy, że nasi producenci w najbliższych miesiącach zniżą ceny, w przeciwnym bowiem razie musieliby wyrzec się wszelkiego odbytu. — Co do *pszenicy* przeszloroczna ciągle jest poszukiwana, i zapasy jej są już prawie rozebrane, przeto nie można się dziwić, że jest płacona o 1 zł. do 1 zł. 15 c. w. a. drożej. *Pszenicę* tegoroczną najlepszego gatunku płacono po 5 zł. do 5 zł. 20 c. — *Jęczmień* jest więcej poszukiwany, co zjad pochodzi, że właściciele browarów oczekując podniesienia się cen, robią wielkie zakupy. Gatunki 144 do 145 \mathcal{H} wagi płacono po 3 zł. a z odstawa w terminie późniejszym o 10 c. drożej. *Zyto* było poszukiwane na potrzebę miejscową, nawet po wyższych cenach, mianowicie do młynów. Gatunki 160 \mathcal{H} wagi płacono po 3 złr. do 3 złr. 15 c. Ceny *owsa* spadają, i płacono ten artykuł po 2 złr. 10 c. do 15 c. loco dworzec kolei we Lwowie, ale nie było prawie żadnego popytu. Z wszystkich stacyi kolei Karola Ludwika z wyjątkiem Rzeszowa, Dębicy i Tarnowa nie odszedł żaden transport *jarzyn strączkowych*, natomiast do Lwowa, Przemyśla i Tarnowa nadeszło kilka większych partyi *nasienia lnianego*, i *rzepaku* przeznaczonych do wywozu. Z powodu świąt żydowskich w handlu innymi towarami panowała także stagnacya, i nadeszło tylko pomniejsze partye *węgny* przeznaczone do Berna, Bielska i Stadingu, a partye 1700 ct. przeznaczoną do Wrocławia. Niezwykłe rozmiary przybiera wywóz *jaj* z Tarnowa i Rzeszowa do Wiednia, Pragi, Berna, Pilzna, Wrocławia, Berlina, Warszawy i Szczecina. Transporta nadsyłane do Tarnowa obliczają na 300 cet. tygodniowo. *Drożdże* prasowane, artykuł tak mało znaczący, który jednak w znacznych partyach przychodził do Galicyi z Wiednia i Berna, ma teraz do wytrzymania silną konkurencyę z wyrobami zakładu J. Götza w Okocimie, który już teraz z powodu nadzwyczajnego popytu nie może uczynić zadość wszystkim zamówieniom. Nie podlega wątpliwości, że skoro kolej Karola Ludwika po wybudowaniu kolei ze Lwowa do Brodów połączy Galicyę z Rosją, artykuł ten i tam odchodzić będzie w znacznych partyach. Bydła *rzęznego* i opasowego przeznaczono do Florisdorf zapowiedziano we Lwowie 2300 sztuk. Transporta *trzody chlewnej* w ubiegłym tygodniu obliczają na 3791 sztuk.

Przemysł, 7. października. W II. połowie z. m. były na targach w obwodach Przemyskim następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Przemysł		Jarosław		Jaworów		Mościska		Sądowa Wi.		Niżankowice	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
walutą austryacką												
Mec pszenicy	2	92	3	20	3	3	2	67	2	50		
„ żyta	1	62	1	80	1	50	1	60	1	47	1	50
„ jęczmienia	1	40	1	70	1	25	1	40	1	25	1	25
„ owsa	1	5	1	20		90	1	10		82		85
„ hreczki	1	75	2	50	1	50	1	50	1	30		
„ kukurudzy												
„ ziemniaków	1	20		90		80	1			97		
Celnar siana	1	50	1	40	1	60		80				
„ węgny				100								
„ nasienia koniczu				36								
Sąg drzewa twardego	7		7		7		9	50	6		6	50
„ miękkiego	5	15	6		5		6		4		5	
Funt mięsa wołowego		15		13		10		12		10		12
Mas okowity		50		82		70		40		48		65

Ostatnia poczta.

Berlin, 15. października. Król powracając z Baden zabawił prawie dwie godziny u Cesarza i Cesarzowej Rosyi w Darmsztadzcie, a dziś przed południem przybył w najlepszym zdrowiu na zamek Babelsberg i był obecnym przy uroczystem składaniu zwłok zmarłego Króla w kościele. — P. Scheel-Plessen przybył tu z Wiednia.

